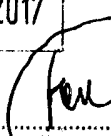


Rada Miasta Lublin
Stanisław Brzozowski
Radny Rady Miasta Lublin

Lublin, dn. 04 wrzesień 2017

Urząd Miasta Lublin Biuro Obsługi Mieszkańców pl. Króla Władysława Łokietka 1 W PŁYŃEŁO	
Dnia	04. 09. 2017
DK06237640	
L.Dz.	Zal. 

**Pan Krzysztof
Żuk
Prezydent Miasta Lublin
Za pośrednictwem
Przewodniczącego
Rady Miasta Lublin**

Interpelacja w sprawie ignorowania przepisów prawa w odniesieniu do mieszkańców ulicy Zdrojowej.

Szanowny Panie Prezydencie,

Przypominam, że w wyniku przebudowy alei Solidarności i zastosowaniu ekranów akustycznych mieszkańcy utracili bezpośredni dojazd z alei Solidarności. Pomimo tego w dalszym ciągu od ok. czterech lat nikt im tego nie zrekompensował, co więcej nie byli nawet stroną postępowania, a wniosek złożony w trakcie konsultacji społecznych - w ostatnim dniu konsultacji nie został zweryfikowany. Utracili także dojazd pożarowy ustalony tuż przed wnioskiem dot. budowy i przebudowy al. Solidarności do węzła Dąbrowica.

Art. 120 ustawy o gospodarce nieruchomościami stanowi, że: "Jeżeli zachodzi potrzeba zapobieżenia niebezpieczeństwu, wystąpieniu szkody lub niedogodności, jakie mogą powstać dla właścicieli albo użytkowników wieczystych nieruchomości sąsiednich wskutek wywłaszczenia lub innego niż dotychczas zagospodarowania wywłaszczonej nieruchomości, w decyzji o wywłaszczeniu ustanawia się niezbędne służebności oraz ustala obowiązek budowy i utrzymania odpowiednich urządzeń zapobiegających tym zdarzeniom lub okolicznościom. Obowiązek budowy i utrzymania odpowiednich urządzeń ciąży na występującym z wnioskiem o wywłaszczenie".

Mimo, że mieszkańcy utracili bezpośredni wjazd i wyjazd z alei Solidarności, to do dzisiaj nie zabezpieczono im drogi pożarowej, zgodnie z wyrokiem NSA z dnia 16 lutego 2017r. (II OSK 1432/15). Należy zauważyć, że ulica Północna przechodząc w ulicę Zdrojową stanowi tę samą drogę publiczną przy której znajduje się Hotel Royal Botanik wymagający budowy drogi pożarowej o utwardzonej nawierzchni oraz duża liczba innych budynków zamieszkiwanych przez wiele osób i rodzin. Pomijając kwestię, że ulica Zdrojowa nie posiada zasadniczo nawierzchni utwardzonej i

przypomina raczej wiejski gościniec sprzed 50-ciu lat, to przechodzi przez rzekę Czechówkę. Przejazd przez rzekę trudno nazwać mostem, raczej jest to rodzaj przepustu, który nie spełnia norm pożarowych, ponieważ ma szerokość 3m pomiędzy barierkami, a sama jezdnia 2,4m.

Zgodnie z Dz. U. nr 124, poz. 1030 § 14.,;

1. Przejazdy na dziedzińce i inne tereny obudowane powinny odpowiadać następującym warunkom:

szerokość przejazdu nie mniejsza niż 3,6 m, w tym szerokość jezdni co najmniej 3 m;

2. W przejazdach, których jezdnie są oddzielone od chodników słupami lub ścianami, szerokość jezdni nie może być mniejsza niż 3,6 m.

3. W przypadku gdy przejazd jest wykorzystywany jako stałe przejście dla pieszych, należy zapewnić dodatkowo chodnik o szerokości co najmniej 1 m.

Fakty są takie, że przebudowa Al. Solidarności bardzo potrzebna i uzasadniona względami społecznymi, w tym konkretnym przypadku dokonana się z krzywdą ludzi, którzy również są mieszkańcami Lublina.

Czy nie należało przy tak wielkiej i kosztownej inwestycji uwzględnić kosztów dodatkowych, tym bardziej, że jest raczej praktykowane kompleksowe podejście do infrastruktury drogowej, przy dużych przebudowach.

Wielokrotnie już zwracałem uwagę Pana Prezydenta, jak dotąd bezskutecznie, na rejon ulicy Północnej i Zdrojowej. Moim zdaniem ten rejon można by określić jako „wyrzut sumienia” dla Lublina.

Tak ważna jest polityka wizerunkowa dla Pana Prezydenta. Zapewne słusznie, bo „Jak cię widzą, tak cię piszą”. Pytanie tylko, czy Plac Litewski wystarczy za cały Lublin. Myślę, że płaszcz ze złotej lamy nie przykryje dziurawych butów, podartych spodni i braku bielizny.

Proszę również wytłumaczyć mieszkańcom taplającym się w błocie, że trzeba było wydać dziesiątki milionów na Plac Litewski, kiedy ułamek tej sumy pozwoliłby im na skok cywilizacyjny, czyli na życie w godnych warunkach.

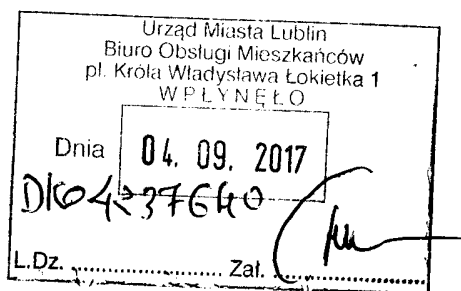
Mam jednak ciągle jeszcze nadzieję, że ta konkretna sprawa znajdzie właściwe zakończenie i zostanie zgodne z przepisami załatwiona, a rejon dawnego Sławinka będzie dostrzeżony przez Pana Prezydenta.

Z wyrazami szacunku

Michał Bmożli

Rada Miasta Lublin
Stanisław Brzozowski
Radny Rady Miasta Lublin

Lublin, dn. 04 wrzesień 2017



**Pan Krzysztof
Żuk
Prezydent Miasta Lublin
Za pośrednictwem
Przewodniczącego
Rady Miasta Lublin**

Interpelacja w sprawie ignorowania przepisów prawa w odniesieniu do mieszkańców ulicy Zdrojowej.

Szanowny Panie Prezydencie,

Przypominam, że w wyniku przebudowy alei Solidarności i zastosowaniu ekranów akustycznych mieszkańcy utracili bezpośredni dojazd z alei Solidarności. Pomimo tego w dalszym ciągu od ok. czterech lat nikt im tego nie zrekompensował, co więcej nie byli nawet stroną postępowania, a wniosek złożony w trakcie konsultacji społecznych - w ostatnim dniu konsultacji nie został zweryfikowany. Utracili także dojazd pożarowy ustalony tuż przed wnioskiem dot. budowy i przebudowy al. Solidarności do węzła Dąbrowica.

Art. 120 ustawy o gospodarce nieruchomościami stanowi, że: "Jeżeli zachodzi potrzeba zapobieżenia niebezpieczeństwu, wystąpieniu szkody lub niedogodności, jakie mogą powstać dla właścicieli albo użytkowników wieczystych nieruchomości sąsiednich wskutek wywłaszczenia lub innego niż dotychczas zagospodarowania wywłaszczonej nieruchomości, w decyzji o wywłaszczeniu ustanawia się niezbędne służebności oraz ustala obowiązek budowy i utrzymania odpowiednich urządzeń zapobiegających tym zdarzeniom lub okolicznościom. Obowiązek budowy i utrzymania odpowiednich urządzeń ciąży na występującym z wnioskiem o wywłaszczenie".

Mimo, że mieszkańcy utracili bezpośredni wjazd i wyjazd z alei Solidarności, to do dzisiaj nie zabezpieczono im drogi pożarowej, zgodnie z wyrokiem NSA z dnia 16 lutego 2017r. (II OSK 1432/15). Należy zauważyć, że ulica Północna przechodząc w ulicę Zdrojową stanowi tę samą drogę publiczną przy której znajduje się Hotel Royal Botanik wymagający budowy drogi pożarowej o utwardzonej nawierzchni oraz duża liczba innych budynków zamieszkiwanych przez wiele osób i rodzin. Pomijając kwestię, że ulica Zdrojowa nie posiada zasadniczo nawierzchni utwardzonej i

przypomina raczej wiejski gościniec sprzed 50-ciu lat, to przechodzi przez rzekę Czechówkę. Przejazd przez rzekę trudno nazwać mostem, raczej jest to rodzaj przepustu, który nie spełnia norm pożarowych, ponieważ ma szerokość 3m pomiędzy barierkami, a sama jezdnia 2,4m.

Zgodnie z Dz. U. nr 124, poz. 1030 § 14.,;

1. Przejazdy na dziedzińce i inne tereny obudowane powinny odpowiadać następującym warunkom:

szerokość przejazdu nie mniejsza niż 3,6 m, w tym szerokość jezdni co najmniej 3 m;

2. W przejazdach, których jezdnie są oddzielone od chodników słupami lub ścianami, szerokość jezdni nie może być mniejsza niż 3,6 m.

3. W przypadku gdy przejazd jest wykorzystywany jako stałe przejście dla pieszych, należy zapewnić dodatkowo chodnik o szerokości co najmniej 1 m.

Fakty są takie, że przebudowa Al. Solidarności bardzo potrzebna i uzasadniona względami społecznymi, w tym konkretnym przypadku dokonała się z krzywdą ludzi, którzy również są mieszkańcami Lublina.

Czy nie należało przy tak wielkiej i kosztownej inwestycji uwzględnić kosztów dodatkowych, tym bardziej, że jest raczej praktykowane kompleksowe podejście do infrastruktury drogowej, przy dużych przebudowach.

Wielokrotnie już zwracałem uwagę Pana Prezydenta, jak dotąd bezskutecznie, na rejon ulicy Północnej i Zdrojowej. Moim zdaniem ten rejon można by określić jako „wyrzut sumienia” dla Lublina.

Tak ważna jest polityka wizerunkowa dla Pana Prezydenta. Zapewne słusznie, bo „Jak cię widzą, tak cię piszą”. Pytanie tylko, czy Plac Litewski wystarczy za cały Lublin. Myślę, że płaszcz ze złotej lamy nie przykryje dziurawych butów, podartych spodni i braku bielizny.

Proszę również wytłumaczyć mieszkańcom taplającym się w błocie, że trzeba było wydać dziesiątki milionów na Plac Litewski, kiedy ułamek tej sumy pozwoliłby im na skok cywilizacyjny, czyli na życie w godnych warunkach.

Mam jednak ciągle jeszcze nadzieję, że ta konkretna sprawa znajdzie właściwe zakończenie i zostanie zgodne z przepisami załatwiona, a rejon dawnego Sławinka będzie dostrzeżony przez Pana Prezydenta.

Z wyrazami szacunku

Aleksander Bmarchi